

Marcin Sińczuch*

DIALOG NA MARGINESIE? O RELACJACH, NIE TYLKO ZAWODOWYCH, PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH I MŁODZIEŻY ZAGROŻONEJ WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM

Abstrakt. W niniejszym artykule przedstawione zostały wybrane wyniki badań dotyczących postrzegania problemów społecznych i funkcjonowania w środowisku lokalnym zrealizowanych z udziałem pracowników socjalnych i zagrożonej wykluczeniem społecznym młodzieży z województwa warmińsko-mazurskiego. Życie tej grupy młodych ludzi koncentruje się wokół domu rodzinnego. Doświadczają oni silnego deficytu zarówno możliwości, jak i wzorów skutecznego działania. Ich stosunek do rzeczywistości jest nacechowany silnymi, negatywnymi emocjami, a więzi z rówieśnikami są słabe i oparte na konkutowaniu o zasoby. Mimo to młodzi ludzie nie postrzegają własnej grupy jako szczególnie dotkniętej społecznymi problemami. Z kolei udziałem pracowników socjalnych są napięcia wynikające z pracy i funkcjonowania w środowisku w znacznym stopniu dotkniętym ubóstwem, bezrobociem i innymi problemami społecznymi. Wyniki badań ukazują, że w opiniach pracowników socjalnych na temat młodzieży istotną rolę odgrywają stereotypy i negatywne emocje. Prowadzenie skutecznej pracy socjalnej z młodymi klientami wymaga wyjścia poza schematy i rutynowe działania. Szczególnie ważna jest właściwa diagnoza potrzeb młodych ludzi oraz tworzenie lokalnych sieci wsparcia dla inicjatyw na rzecz młodzieży zagrożonej społeczną marginalizacją.

Słowa kluczowe: praca socjalna, młodzież, ubóstwo i wykluczenie społeczne, Warmia i Mazury, badania.

1. Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie refleksji związanych z wynikami badań prowadzonych latem 2012 r. wśród zagrożonej wykluczeniem społecznym młodzieży województwa warmińsko-mazurskiego. Badania zostały

* Dr, Zakład Metod Badania Kultury, Instytut Stosowanych, Nauk Społecznych, Wydział Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji, Uniwersytet Warszawski, ul. Nowy Świat 69, 00-927 Warszawa; m.sinczuch@uw.edu.pl.

przeprowadzone wśród młodych osób w wieku 15–24 lata, które przez co najmniej dwa lata miały status lub faktycznie były bezrobotne i/lub pozostawały poza systemem edukacji formalnej. Celem przedsięwzięcia było zebranie informacji na rzecz innowacyjnego projektu „Pomosty”, mającego stworzyć zestaw narzędzi ułatwiających pracownikom socjalnym pracę ze specyficzną grupą klientów, jakimi są młodzi ludzie. W ramach projektu badawczego zrealizowano wywiady pogłębione (w miejscu zamieszkania) i badania kwestionariuszowe z młodymi ludźmi, a także zogniskowane wywiady grupowe oraz badania ankietowe z pracownikami socjalnymi. W rezultacie wyniki badań pozwoliły na uzyskanie wiedzy dotyczącej obrazu świata życia codziennego młodych ludzi dotkniętych wykluczeniem społecznym, odtworzenia „sąsiedztwa” i społecznego kontekstu wykluczenia, a także procesów i trajektorii związanych z marginalizacją, wykluczeniem i wychodzeniem z trudnej sytuacji materialnej. Najcenniejszym wynikiem badań wydaje się jednak porównanie perspektyw młodych klientów systemu pomocy społecznej i pracowników socjalnych obejmującej język, stereotypy oraz strategię działań.

2. Wchodzenie w dorosłość w województwie warmińsko-mazurskim. Uwarunkowania ekonomiczne i społeczne

Młodzi ludzie z województwa warmińsko-mazurskiego żyją w trudnych warunkach. Składają się na nie relatywnie niskie uprzemysłowienie regionu, słaba sieć komunikacyjna i peryferyjność wielu miejscowości, brak jest również silnych ośrodków o charakterze aglomeracyjnym, pełniących rolę centrów ekonomiczno-kulturowych. W konsekwencji województwo wypada na tle kraju niekorzystnie pod względem wielu wskaźników ekonomiczno-społecznych, takich jak stopa bezrobocia, odsetek mieszkańców utrzymujących się wyłącznie ze świadczeń pomocy społecznej czy stosunku rozwodów do liczby zawieranych małżeństw (*Ludność, ruch...* 2010: 18)¹. Według statystyk Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olsztynie pomocą społeczną w województwie objętych jest ponad 78 tys. rodzin, w których żyje ponad 212 tys. osób (*Analiza problemów...* 2012: 3). Oznacza to, że co siódmy mieszkaniec warmińsko-mazurskiego jest klientem jakiejś instytucji bądź placówki pomocy społecznej, przy czym należy podkreślić, że w niektórych gminach udział osób korzystających z pomocy społecznej zbliża się do 50%². Warto podkreślić, że odsetek

¹ Warmińsko-mazurskie jest jednym z województw o najwyższym odsetku rozwodów w kraju (*Ludność, ruch...* 2011: 18).

² Wśród gmin wstępnie rozpatrywanych jako miejsca realizacji projektu odsetek osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej wahał się od 25 do 45% (dane za rok 2011).

osób żyjących w gospodarstwach wspieranych przez pomoc społeczną w województwie warmińsko-mazurskim w 2011 r. (14,65%) był blisko dwukrotnie wyższy od średniej krajowej (8,1%) (*Beneficjenci środowiskowej...* 2012). Struktura powodów korzystania z pomocy społecznej przez mieszkańców województwa odzwierciedla najczęściej występujące na jego terenie problemów społecznych. Blisko 2/3 klientów pomocy społecznej (62,5%) zostało zakwalifikowanych do udzielenia pomocy ze względu na bezrobocie, w przypadku 1/4 były to niepełnosprawność (24%) lub bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych lub prowadzeniu gospodarstwa domowego (23%). W przypadku ponad połowy świadczeniobiorców (55%) dodatkową okolicznością decydującą o udzieleniu świadczeń i innych form pomocy było ubóstwo (*Analiza problemów...* 2012: 4). Stopa bezrobocia według badania aktywności ekonomicznej ludności w województwie warmińsko-mazurskim wynosiła w III kwartale 2013 r. 11,9% (średnia dla kraju 9,8%), natomiast wśród osób w wieku 18–24 lata była ponad dwukrotnie wyższa (27%) (*Aktywność ekonomiczna...* 2013: 2–3). W wielu przypadkach bezrobocie w województwie ma charakter długotrwały i przybiera formę patologii społecznej. Ponad połowa bezrobotnych w województwie (52% w 2011 r.) to osoby długotrwale pozostające bez pracy (średnia krajowa – 34%), mieszkańcy wsi (49%), co piąty bezrobotny (21%) to osoba poniżej 25. roku życia, a blisko 30% nie posiada żadnych kwalifikacji (*Regionalny plan...* 2012: 13). Bezrobocie i ubóstwo w rodzinach powodują, że znaczny odsetek dzieci żyje w warunkach utrudniających prawidłowy przebieg procesów socjalizacji (*Analiza problemów...* 2012: 4). Województwo warmińsko-mazurskie charakteryzuje się również ujemnym saldem migracji. Do innych regionów kraju bądź za granicę wyjeżdżają głównie osoby młode, wykształcone oraz wykwalifikowane. Ponad 90% emigrantów ma mniej niż 45 lat. W okresie poakcesyjnym w warmińsko-mazurskim zaobserwowano obniżanie się wieku migrantów, zwiększenie częstości migracji osób z wyższym wykształceniem oraz zmniejszenie częstości migracji rodzin z dziećmi (Mioduszevska 2008: 28–36).

Kolejnym wskaźnikiem poziomu rozwoju społecznego regionu jest efektywność systemu edukacji. Nie wchodząc w socjologiczną dyskusję dotyczącą determinant osiągnięć edukacyjnych, warto odnotować, że w ciągu ostatniej dekady, średnie wyniki egzaminów gimnazjalnych uczniów z warmińsko-mazurskiego były jednymi z najniższych w Polsce. W roku 2012 gimnazjaliści z województwa warmińsko-mazurskiego mieli najniższe średnie wyniki testów gimnazjalnych ze wszystkich przedmiotów w całym kraju (tab. 1). Pokazuje to nie tylko utrzymywanie się negatywnej tendencji, ale wręcz pogłębianie wykluczenia edukacyjnego młodzieży z tego regionu.

Tabela 1. Wyniki testu gimnazjalnego w województwie warmińsko-mazurskim na tle kraju (w %)

Testy przedmiotowe	Średni wynik procentowy w województwie warmińsko-mazurskim	Średni wynik procentowy w kraju	Średni najlepszy wynik procentowy wśród 16 województw
Język polski	61,8	65	68
Historia i wiedza o społeczeństwie	58,3	61	63
Matematyka	44,5	47	51
Przedmioty przyrodnicze	48,5	50	52
Język angielski	59,4	63	66
Język niemiecki	53,6	57	69,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Egzamin gimnazjalny...* 2012.

Reasumowując, województwo warmińsko-mazurskie jest regionem, w którym kumuluje się kilka negatywnych procesów społecznych i gospodarczych. Brak oferujących możliwości zatrudnienia i kariery dużych ośrodków miejskich lub/i przemysłowych sprzyja emigracji osób najbardziej zaradnych, najlepiej wykształconych. Wpływa to z kolei na brak w lokalnych społecznościach jednostek mogących stać się przykładami i wzorami do naśladowania dla młodzieży. W tej sytuacji jedynym pozytywnym wzorem skutecznego radzenia sobie z wykluczeniem jawi się emigracja. Nie jest to jednak możliwość dostępna dla wszystkich. Duża powierzchnia województwa przy relatywnie słabo rozwiniętej sieci komunikacyjnej i braku – poza Olsztynem i Elblągiem – większych ośrodków przemysłowych, akademickich, kulturalnych sprzyja izolacji ludzi młodych, zwłaszcza tych mieszkających na terenach wiejskich. W rezultacie mamy do czynienia z synergią czynników ekonomicznych i kulturowych powodujących społeczne wykluczenie młodzieży.

3. Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu młodzieży

Wykluczenie dotyka szczególnie młodzież z regionów wiejskich, mieszkającą na wsi i w małych miastach. Dane z pomiarów biometrycznych pokazują, że kryzys ekonomiczny z lat 80. ubiegłego wieku w istotny sposób wpłynął negatywnie na dobrostan fizyczny jedynie młodych ludzi ze wsi i małych miast, nie oddziałując w widoczny sposób na ich rówieśników wychowujących się w większych ośrodkach miejskich (Bielicki 2000). Młodzież wiejska narażona jest na stygmatyzację edukacyjną, widoczny jest w jej przypadku niedostatek kapitału kulturowego (Szafrańiec 1991; Papież 2006).

Negatywne charakterystyki młodzieży wiejskiej i pochodzącej z małych miast obejmują: niskie wykształcenie, gorsze funkcjonowanie w życiu społecznym, marginalizację społeczną, ograniczone możliwości awansu społeczno-zawodowego i niewielkie szanse na wyrwanie się z obszaru biedy, częste doświadczanie kryzysów i porażek biograficznych, postawy roszczeniowe wobec instytucji władzy, częste używanie substancji psychoaktywnych, ale także obciążenie pracą i obowiązkami domowymi od najmłodszych lat (Szymańczak 2002: 126; Warzywoda-Kruszyńska, Grotowska-Leder, Kruszyński 2003: 100; Szot 2010: 267).

Następuje dezintegracja lokalnych systemów kulturowych i wyparcie ich przez ubogą, płytki przekaz kultury masowej, skupiający się na kreowaniu iluzorycznych celów z pominięciem obszaru środków, działań, norm. Osłabienie lojalności, więzi w grupach rówieśniczych i sąsiedzkich prowadzi do pojawienia się postaw opartych na wartościach aspołecznych, premiujących cynizm, manipulację i obojętność wobec cudzej krzywdy i dobra ogółu (Szot 2010: 270).

Zagrożenie wykluczeniem społecznym i marginalizacją stają się szczególnie groźne w momentach zwrotnych biografii, tam gdzie dochodzi do istotnych przejść i tranzytów. Kluczowy jest tu czas zakończenia nauki i wejścia na rynek pracy. Dopóki młodzi ludzie systematycznie pobierają naukę, dopóty są w orbicie zinstytucjonalizowanej opieki, co się wiąże m.in. z dostępem do wielu świadczeń (zniżki, programy edukacyjne itd.), systemu poradnictwa i pomocy, jak również objęciem dozorem i interwencją. Ukończenie szkoły, zwłaszcza przez osoby żyjące w społecznie izolowanych środowiskach, gdzie brakuje wzorców różnicujących strategie zachowań w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, skutkuje pogłębieniem alienacji i wykluczenia, zerwaniem więzi z często jedyną instytucją będącą pośrednikiem w kontakcie ze światem „na zewnątrz” i lokalną „agorą”, dzięki której młodzież nawiązuje kontakty i znajomości. Wypełnienie instytucjonalnej próżni w środowisku, w którym znalezienie stałej pracy po ukończeniu edukacji jest raczej wyjątkiem niż regułą, stanowi klucz do przerwania łańcucha reprodukcji biedy, wykluczenia i społecznej marginalizacji (Tarkowska 2011). Czy jest to zadanie dla systemu pomocy społecznej, czyli dla pracowników gminnych ośrodków pomocy społecznej, a może raczej dla asystentów rodzinnych i powiatowych centrów pomocy rodzinie? Jak powinna wyglądać praca socjalna z ludźmi stojącymi u progu dorosłego życia, kto powinien ją prowadzić, za pomocą jakich metod? Kto powinien zająć się jej koordynacją? Jak dotrzeć do najbardziej potrzebujących? Jak motywować aktorów tego procesu? To jedynie niektóre z pytań, jakie można zadać w tej sytuacji. Wyniki przedstawionych badań mogą rzucić nieco światła na sygnalizowane powyżej kwestie, jednak są one już obecne w debacie zarówno w kraju, jak i za granicą.

Nie sposób wyobrazić sobie pracy socjalnej, która nie obejmuje młodzieży, jednak nie każdy młody człowiek znajduje się w obszarze zainteresowania

pomocy społecznej, co więcej – i co należy podkreślić – nie wszystkie istotne potrzeby młodych ludzi, nawet tych objętych pomocą, mogą być zaspokojone przez interwencję socjalną. Czy pracownicy socjalni są przygotowani do pracy z młodymi ludźmi, czy powinni jedynie uzupełniać autonomiczny system pracy z młodzieżą, tzw. *youth work*? Analiza przeprowadzona przez Magdalenę Dudkiewicz (Dudkiewicz, Sińczuch, Michalski 2012: 5–22) pokazuje, że młodzież w systemie pomocy społecznej nie funkcjonuje jako kategoria autonomiczna. Ustawa o pomocy społecznej na młodych ludzi wskazuje w ściśle określonych kontekstach. Są to: korzystanie z różnych form opieki zastępczej przez nieletnich zarówno rodzin zastępczych, jak i wszelakich instytucji powołanych do sprawowania opieki nad różnymi kategoriami dzieci i młodzieży, korzystanie z pomocy adresowanej do opuszczających te instytucje wychowanków w formie mieszkań chronionych, świadczeń na kontynuację nauki itp., będących elementem planu usamodzielnienia realizowanego przez wyznaczonego przez powiatowe centrum pomocy rodzinie opiekuna usamodzielnienia, czy też pomoc w formie zakupu posiłków w szkole (Dudkiewicz, Sińczuch, Michalski 2012: 6).

W literaturze fachowej, adresowanej do pracowników socjalnych, młodzież jako odbiorca pomocy społecznej pojawia się głównie w kontekście przeciwdziałania różnego rodzaju patologiom, zdecydowanie rzadziej występuje podejście podkreślające konieczność aktywnego wspierania młodych ludzi poprzez rozwój ich zasobów. O ile nie ma problemu z powszechną akceptacją tezy o konieczności realizowania pracy socjalnej z młodymi podopiecznymi poprzez angażowanie ich społecznego otoczenia, to realizacja tego celu w praktyce napotyka na trudności. Podstawowymi barierami występującymi w środowisku pracowników socjalnych, ograniczającymi efektywność ich pracy z młodymi ludźmi, są brak wiedzy dotyczącej budowania kontaktu i oddziaływania na młodzież, która obejmowałaby także diagnozę sytuacji, indywidualizację podejścia, formułowanie celów, konflikt ról, u osoby wspierającej rozwój i socjalizację, i urzędnika pomocy społecznej oraz brak umiejętności i praktycznych możliwości realizacji długofalowych działań środowiskowych.

W Polsce impulsem do dyskusji nad rolą pracownika socjalnego w procesie – *nomen omen* – socjalizacji młodzieży i młodych dorosłych była nowelizacja ustawy o pomocy społecznej przeprowadzona w roku 2004 (*Ustawa z dnia 12 marca... 2004: dział II, rozdz. 4*). W zmienionej ustawie jeszcze wyraźniej zaznaczony został preferowany model socjalizacji dzieci i młodzieży w rodzinach zastępczych (wielodzietnych, specjalistycznych bądź o charakterze pogotowia wychowawczego). W tekście aktu określono ogólne zarysy procedury usamodzielniania się wychowanków wszelkich form opieki zastępczej po ukończeniu przez nich 18. roku życia. Równocześnie pracownicy socjalni często zostali w praktyce obciążeni podwójną rolą – administrowania procesem usamodzielniania się wychowanków i pełnienia funkcji opiekuna usamodzielnienia – osoby

odpowiedzialnej za stworzenie planu wchodzenia w dorosłość, mającej służyć także radą i wsparciem. Badania dotyczące procesu usamodzielniania się wychowanków różnych form opieki zastępczej przyniosły wiedzę na temat tego, jak pracownicy socjalni odnaleźli się w nowej dla nich sytuacji prawnoformalnej i jak poradzili sobie z bezpośrednią pracą z młodymi ludźmi. Pracownicy socjalni, pracujący z usamodzielniającymi się wychowankami, działają w ramach dwóch systemów odniesień. Z jednej strony jest to środowisko wewnętrzne systemu pomocy społecznej (personel, kierownicy, podwładni, procedury działań itp.), z drugiej – jego nieformalne (rodzina, grupy rówieśnicze) i formalne (szkoła, organizacje pozarządowe, organy samorządu lokalnego, wymiar sprawiedliwości, organy bezpieczeństwa publicznego) otoczenie społeczne. Pracownicy socjalni dostrzegają konieczność i efektywność pracy środowiskowej, mają świadomość jej wysokiej skuteczności w przypadku ludzi młodych, jednak w praktyce nie są do niej przygotowani, nie mają na nią czasu i w konsekwencji łatwo im wejść w bezpieczne koleiny „administrowania” przypadkiem, czy oddziaływań ograniczających się do indywidualnego instruowania podopiecznego i „pilnowania”, czy aby przestrzega on wynikających z zapisów ustawy reguł postępowania. W efekcie większość pracowników chciałaby być animatorami, doradcami, a może nawet mistrzami, a w praktyce realizuje role administracyjne i nadzorcze (Kwaśnik 2006; Giermanowska, Racław-Markowska 2007).

Praca socjalna prowadzona z usamodzielniającymi się wychowankami opieki zastępczej może służyć jako model dla wszystkich innych form pracy socjalnej z młodzieżą. Przemawia za tym – z jednej strony – jej umocowanie prawne, z drugiej – praktyka i doświadczenie realizujących ją pracowników. Oznacza to, że w przypadku pracy z młodymi ludźmi funkcjonującymi w tzw. normalnych, czyli naturalnych rodzinach, poza opieką zastępczą, pokusa ograniczenia oddziaływań do niezbędnego minimum może być jeszcze silniejsza. Powstaje pytanie, czy to pracownicy socjalni powinni być aktywni i podejmować różnego rodzaju interwencję wobec chodzących w dorosłość młodych ludzi, którzy są potencjalnie zagrożeni społecznym wykluczeniem? Z jednej strony odpowiedź jest prosta – nie ma innej instytucji, która dysponowałaby zapleczem organizacyjnym i ludźmi do realizacji tego typu zadania, z drugiej – system pomocy społecznej jest przeciążony zadaniami i wyraźnie widać, że w wielu przypadkach wykazuje tendencję obronną, skłaniając się w obliczu nadmiaru zadań i oczekiwań – wysuwanych z różnych stron – ku automatyzmowi i biurokratycznym mechanizmom obronnym (Giermanowska, Racław-Markowska 2007).

W wielu krajach UE funkcjonują rozbudowane systemy pracy z młodzieżą, (*youth work*). Posiadają one zaplecze prawne (np. uregulowany prawnie status pracownika młodzieżowego), organizacyjne, finansowe, a także tradycję i rozbudowaną metodykę działania. W Polsce do tej pory nie udało się stworzyć podobnego

zintegrowanego systemu ani na poziomie lokalnym, ani krajowym. Jego niektóre zadania realizują głównie organizacje pozarządowe o rozmaitej proveniencji, różnych tradycjach i afiliacjach, istnieją także elementy pracy z młodzieżą wplecione w działania samorządowe czy ogólnokrajowe. Choć zarówno praca socjalna, jak i praca z młodzieżą występują w licznych odmianach i wersjach, a jej realizatorzy posługują się wieloma formami i metodami, można wyodrębnić ich „typy idealne”, umożliwiające porównanie obu tych form interwencji społecznej. Zestawienie takie zawarto w tab. 2.

Tabela 2. Praca socjalna a praca z młodzieżą. Porównanie typów idealnych

Praca socjalna	Elementy wspólne	Praca z młodzieżą
– definicja grupy docelowej poprzez problemy społeczne; – silny i wyraźnie wyartykułowany obraz normatywny udanej pracy/interwencji; – selekcja odbiorców, połączona ze stygmatyzacją społeczną (klient pomocy społecznej); – systematyczna formuła interwencji – możliwość śledzenia zmian w czasie; – łączenie roli wspierającej z rolą kontrolującego – dysponenta zasobów finansowych; – praca środowiskowa raczej wykorzystująca otoczenie i oddziaływania instytucjonalne (policja, szkoła, urząd pracy, kuratorzy itp.) niż grupy sąsiedzkie, rówieśnicze; – wyraźne granice i status pracownika socjalnego; – mała liczba aktywności o charakterze animacyjnym; – wiodąca rola systemu samorządowego; – stabilne, ale mało elastyczne finansowanie.	– logika działania oparta na diagnozie potrzeb i możliwości świadczeniobiorców; – mierzalne (obiektywne) wyniki powodzenia interwencji. – działanie na rzecz poprawy sytuacji młodych ludzi w ich środowisku; – konieczność współpracy ze środowiskiem lokalnym (zarówno z aktorami instytucjonalnymi, jak i nieformalnymi). – tradycja pedagogiki społecznej.	– definicja grupy docelowej, jako grupy wiekowej (rozwojowej); – brak zróżnicowania odbiorców – brak stygmatyzacji; – brak docelowego, jednorodnego i precyzyjnie określonego obrazu udanej interwencji/pracy. – doraźna formuła interwencji, systematyczność oddziaływania zależy od lokalnego, indywidualnego kontekstu; – szerokie wykorzystanie sieci zasobów lokalnych (zasoby społeczne, kulturalne); – koncentracja na działaniach animacyjnych, integrujących lokalną społeczność; – zacieranie formalnych granic między pracownikiem a klientem, możliwe dzięki braku wyraźnego aspektu formalnego interwencji; – wiodąca rola organizacji pozarządowych; – brak długofalowych ram finansowych – działania oparte na metodzie projektowej.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Dudkiewicz, Sińczuch, Michalski 2012: 198.

4. Badania młodzieży i pracowników socjalnych z województwa warmińsko-mazurskiego

Przedstawione w niniejszym artykule badania zostały przeprowadzone w ramach pierwszej fazy projektu „Pomosty” (*Pomosty...* 2013). Idea jednoczesnego badania pracowników socjalnych i klientów pomocy społecznej nie jest czymś nowym, ale też nie zawsze obie grupy badanych pochodzą z tych samych regionów czy miejscowości³. W ramach projektu eksploracyjno-zasięgowym badaniem ilościowym objęto dwie równoliczne grupy młodych ludzi i pracowników socjalnych z województwa warmińsko-mazurskiego⁴. Wszystkie próby zrealizowane w omawianych badaniach mają charakter tzw. nieprobabilistycznych prób celowo-kwotowych, inaczej zwanych próbami *ad hoc* lub okolicznościowymi. Są one w socjologii wykorzystywane m.in. w celu badania zjawisk o charakterze incydentalnym, pojawiających się okresowo i generalnie trudno uchwytnych. Rozwiązanie to wiąże się z ograniczonymi możliwościami uogólnienia wyników na jakąkolwiek populację inną niż badana (F a t y g a i in. 2012: 5). W ramach badań jakościowych przeprowadzono 20 indywidualnych wywiadów pogłębionych⁵ z młodymi ludźmi w wieku od 15 do 24 lat, bezrobotnymi lub pozostającymi co najmniej od dwóch lat poza systemem edukacji. Pracujący w większości, w tych samych gminach, z których pochodzili młodzi respondenci, pracownicy socjalni wzięli udział w dwóch dyskusjach grupowych przeprowadzonych techniką zogniskowanego wywiadu grupowego⁶.

W socjologii co najmniej od czasów szkoły chicagowskiej podkreśla się ścisły związek między strukturą i funkcjonowaniem grup społecznych a ich terytorium, miejscem w przestrzeni i otoczeniem materialnym. Przestrzeń, w której zachodzą

³ Przykładem dużych badań, w których porównywano opinie pracowników i klientów systemu pomocy społecznej jest przedsięwzięcie zrealizowane w ramach projektu „Twoja szansa” (K r z y s z k o w s k i, S k r z y ń s k i, K u t y ł o 2006). O potrzebie porównywania perspektyw tych dwu grup jako koniecznym warunku diagnozy kierunków, planowania, a następnie ewaluacji pracy socjalnej piszą m.in. A. H r y n i e w i c k a (2008: 73), E. T a r k o w s k a (2008), pogłębione badania jakościowe dotyczące postrzeganiu odbiorców świadczeń pomocowych przez pracowników społecznych przeprowadziła też Agnieszka G o l c z y ń s k a-G r o n d a s (1998).

⁴ W obu przypadkach liczebność prób wynosiła 180 osób. Badanie młodzieży i pracowników socjalnych realizowano w tych samych gminach, jednak w przypadku pracowników do uzyskania zakładanej liczby ankiet niezbędna okazała się realizacja badań w dodatkowych lokalizacjach. Podstawowym kryterium doboru gmin był wysoki odsetek osób korzystających z pomocy społecznej. W sumie badanie ilościowe zrealizowano w 43 gminach (młodzież – 20 gmin, pracownicy socjalni – 43), wywiady indywidualne z młodzieżą – odpowiednio w 11, natomiast w dwóch sesjach zogniskowanych wywiadów grupowych brali udział pracownicy socjalni reprezentujący 9 różnych gmin.

⁵ Z elementami biograficznymi.

⁶ Szczegółowe wyniki badań zostały opisane w dostępnych w Internecie raportach (F a t y g a i in. 2012; F a t y g a 2012; D u d k i e w i c z, C h w i e d u k 2012; S i ń c z u c h, C h w i e d u k 2012).

interakcje społeczne, ma olbrzymie znaczenie. Może ona determinować charakter i siłę więzi, osłabiać lub wzmacniać podziały społeczne, kształtować sieci komunikacji, a poprzez to determinować zakres możliwych działań podejmowanych przez jednostki. Obserwując przestrzeń w kontekście działań i zachowań, można stworzyć typologie kręgów życia społecznego powiązane z przebiegiem procesu socjalizacji oraz charakterystycznymi formami interakcji i społecznego funkcjonowania jednostek (Pióro 1999; Wallis 1990).

Ideą przewodnią realizowanego badania było ukazanie środowiska społecznego jako integralnej, współzależnej całości osadzonej w lokalnym kontekście. Składają się nań różne, przenikające się wzajemnie światy⁷. Pierwszy to świat „domowy” młodych ludzi, bezpieczny, znany i w pełni oswojony. W jego skład wchodzi rodzice, rodzeństwo, dziadkowie, chłopak, dziewczyna, czasem już życiowi partnerzy, żona, mąż, a nawet dzieci. Po zakończeniu edukacji stanowi on dla młodych ludzi główne środowisko i źródło zasobów: wiedzy, wsparcia ekonomicznego i społecznego. Współtworzą go przyjaciele, czasem sąsiedzi i dalsi krewni. Drugi świat to rzeczywistość systemu instytucjonalnego, czyli szkoły, urzędy pracy, instytucje kultury, a zwłaszcza sieć placówek pomocy społecznej obejmująca formalne definicje osób i sytuacji, decyzje i wdrażane działania oraz ich dokumentację, ale również wymiar nieformalny, tworzony przez nie zawsze komunikowaną, a nawet czasem niedostępną poznawczo sferę interpretacji, negocjowania znaczeń i ustalania faktycznej pozycji różnych aktorów w lokalnych interakcjach. Trzeci świat to strefa biograficznych peryferii, zdominowana przez luźne, epizodyczne relacje. Obejmuje ona zarówno relacje z rówieśnikami, jak i próby podejmowania aktywności zawodowej: kursy, szkolenia, poszukiwanie pracy czy wyjazdy do większych miejscowości.

5. Dom rodzinny – podstawowe środowisko funkcjonowania społecznego młodzieży

Dom rodzinny, mimo swoich dysfunkcji, które ukazuje szczególnie wyraźnie badanie jakościowe, jest centrum świata społecznego badanej młodzieży. Jest on podstawową przestrzenią ekologiczną badanych, a członkowie rodziny stanowią główną środowisko społeczne codziennych interakcji. Szczególną rolę pełnią

⁷ Interesująca jest koncepcja ekologiczna Dietera Baacke. Wyróżnia on cztery przestrzenie ekologiczne, wedle których można uporządkować świat przeżywany młodego człowieka. Są to a) ekologiczne centrum – obszar związków rodzinnych, dom rodzinny, relacje przyjacielskie, związane z uczuciami i emocjami, intymne b) ekologiczna przestrzeń ościenna – sfera „sąsiedztwa” – miejscowość, ulica, dzielnica, kluby, boiska, parki, dyskoteki – przestrzeń spędzania czasu wolnego, c) strefa odcinków ekologicznych – definiowana przez instytucjonalne role społeczne (szkoła, zakład pracy, urzędy itp.) oraz d) ekologiczne peryferia – rzadko odwiedzane czy zamieszkiwane, ale mogące mieć istotne znaczenie jako punkty odniesienia (za: G r i e s e 1996: 195–208).

rodzice. Mimo stosunkowo niekorzystnego „bilansu kompetencji i osiągnięć”⁸, rodzice występują jako cenieni partnerzy w komunikacji i często wskazywani są jako autorytety. Stanowią również drugie, najczęściej wskazywane źródło informacji o ważnych i przydatnych sprawach, ustępując tu jedynie Internetowi, a wyprzedzając rówieśników⁹. Prawie 60% badanych deklaruje, że rozmawia w domu o swoich planach na przyszłość, a blisko połowa wskazań odnośnie do osób cennionych i szanowanych dotyczy rodziny pochodzenia¹⁰. Jednocześnie dom i jego najbliższe otoczenie w sensie przestrzennym (podwórze, obejście, ogród itp.) są obszarem, w którym młodzi ludzie mogą zaimplementować swoje kompetencje i umiejętności. Dotyczy to zwłaszcza bezrobotnych kobiet, w szczególności tych, które posiadają małe dzieci. Prace domowe: sprzątanie, gotowanie, naprawy, prace w ogrodzie wypełniają czas respondentów. Jednocześnie związana z nimi biegłość, „radzenie sobie”, pomysłowość, kreatywność stanowią powód do dumy i pozytywny kontekst odniesienia przy formułowaniu samooceny.

Jakie są źródła tak silnej pozycji rodziny? Po prostu często nie ma dla niej alternatywy. Jest to jedyne nieobojętne środowisko społeczne młodych ludzi. Rówieśnicy często są postrzegani w kategoriach dystansu i niechęci, inni młodzi ludzie to „oni”, źródło potencjalnego zagrożenia lub konkurencji w rywalizacji o ograniczone zasoby. Często w małych miejscowościach po prostu nie ma innych młodych ludzi, z którymi warto się spotykać – ci „bardziej sensowni”, atrakcyjni, dysponujący wiedzą, umiejętnościami, wyjechali, a sami badani nie są w stanie aktywnie nawiązać satysfakcjonujących kontaktów (F a t y g a 2012: 68–71; Sińc z u c h, C h w i e d u k 2012: 18). Po ukończeniu edukacji badani młodzi ludzie znajdują się w społecznej próżni. Oczywiście znajdują się w kręgu oddziaływania takich instytucji, jak Ośrodek Pomocy Społecznej, Urząd Pracy, czasem policja czy kurator sądowy, ale poza tym nie są podmiotami w żadnej trwałej sieci społecznej, mogącej być źródłem choćby informacji zwrotnych czy odniesień, nie mówiąc o wzorach skutecznych strategii czy wsparciu.

Rodziny pochodzenia badanych są często zdeintegrowane – rodzice nie mieszkają razem, występują konflikty, których źródłem bądź kontekstem jest nadużywanie alkoholu, przemoc, skrajna niezaradność. Zatem choć dom rodzinny jest najbardziej „zamieszkałą”, najbliższą i jednocześnie najbardziej (mimo wszystko)

⁸ Rodzice badanych legitymowali się relatywnie niskim wykształceniem (zawodowym i niższym), odpowiednio 59% (ojcowie) i 65% (matki), w dużej części były to również osoby bezrobotne, odpowiednio 24% (ojcowie) i 43% (matki).

⁹ Ta wyjątkowo ważna rola rodziców jako kompetentnego źródła informacji jest cechą szczególną badanej grupy młodzieży. W badaniach ogólnopolskich z 2005 r. rodzice jako źródło informacji byli wskazywani o wiele rzadziej.

¹⁰ Badani młodzi ludzie zapytani o osoby, o których mogą powiedzieć, że je szanują, cenią, wskazywali głównie na rodzinę – w tym rodzinę pochodzenia – 48% ogółu wskazań, na własną rodzinę (męża, żonę, ale też chłopaka, dziewczynę) – 12%. Dla porównania odsetek wskazań na rówieśników (kolegów, przyjaciół) wyniósł ponad 21%, a na osoby publiczne – zaledwie 3,4%.

przyjazną sferą ekologiczną, to trudno doszukać się w nim impulsów, które motywowałyby i wspierały badanych do zmiany ich sytuacji życiowej. Widoczne jest natomiast wyraźnie pozytywne oddziaływanie małżeństwa lub stałych związków badanych. Ci z nich, którzy tworzą własne rodziny, przynajmniej w deklaracjach wyrażają większą determinację i mimo wszystko optymizm, co do poprawy swojej sytuacji życiowej.

Jednocześnie rodzice i rodzina to osoby najczęściej świadczące pomoc młodzieży – wyprzedzają pod tym względem zarówno kategorie znajomych oraz sąsiadów, jak i organy władzy i ośrodki pomocy społecznej. Jakkolwiek znaczna część badanych deklaruje, że nie otrzymuje znikąd pomocy, to rodzina jest jej jednym z najważniejszych „dostawców” zwłaszcza w obszarach pomocy finansowej, sytuacyjnej (wsparcie w trudnych chwilach, doradztwo itp.) czy opieki nad dziećmi i pomocy w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Co drugi badany młody człowiek ceni w swoich rodzicach to, że może na nich liczyć, że dają wsparcie i poświęcają się dla dobra dzieci. Z kolei najczęściej powtarzana grupa zarzutów dotyczy – paradoksalnie – nadmiernej opiekuńczości, chęci kontrolowania i „wtrącania się”, czyli namiaru aktywności wychowawczej, a nie – jak można byłoby sądzić – zaniedbań.

Uzyskany obraz roli rodziców i rodziny oraz relacji rodzinnych zagrożonej wykluczeniem młodzieży z województwa warmińsko-mazurskiego zwraca uwagę poprzez swoją dwoistą naturę. Oto rodzice, którzy często sami mają problemy z odnalezieniem się na rynku pracy i ogólnie funkcjonowaniem w społeczeństwie, stanowią ważne źródło wsparcia, także w zakresie wiedzy i kompetencji. Są partnerami dla młodych ludzi, a rodziny badanych wydają się stosunkowo silnie zintegrowane i zżyte. Teza o dysfunkcyjności rodziny jako środowiska reprodukcji negatywnych, pasywnych i roszczeniowych wzorców musi zostać uzupełniona w postaci obserwacji jej pozytywnego oddziaływania jako środowiska wsparcia i integracji społecznej młodych ludzi.

6. Relacje rówieśnicze

Badania jakościowe zrealizowane w ramach projektu ukazują proces zaawansowanego rozpadu grup rówieśniczych w środowisku lokalnym. Składa się nań kilka procesów. Po pierwsze, wraz z przechodzeniem z młodości do wczesnej dorosłości słabnie znaczenie i więzi w grupie rówieśniczej. Towarzyszy temu migracja osób lepiej wykształconych, sytuowanych lub/ oraz aktywnych społecznie i zaradnych. W efekcie negatywna selekcja i migracje prowadzą to tego, że w małych miejscowościach zostają osoby o największych deficytach. W rezultacie więzi z rówieśnikami są stosunkowo słabe, młodzi badani mają co najwyżej jedną, dwie osoby, które określają jako przyjaciół, często są to osoby, które wyjechały w poszukiwaniu pracy za granicę czy do większego miasta.

W optyce badanych środowisko starszej młodzieży w ich miejscowościach lokalnych można w zasadzie sprowadzić do trzech typów: 1) domatorów i domatorek, spędzających czas w domach, będących centrum świata życia codziennego, rzadko wychodzących do Urzędu Pracy, gminnej biblioteki (Internet), klubu czy świetlicy; 2) rozrabiaków i rozrabiaczki, spędzających czas głównie w miejscach publicznych: klubach, remizach OSP, pubach, ale też na boiskach i przystankach, często palących papierosy, pijących alkohol, zachowujących się hałaśliwie i agresywnie. Charakteryzujących się większą – choć nie zawsze umiejętnie pożytkowaną – odwagą i energią od domatorów i domatorek; 3) migrantów i migrantek, tych którym się udało i wyjechali choćby do miasta wojewódzkiego, kontynuując edukację i/lub pracując. Są oni jednak stale obecni w pejzażu społecznym – stanowią wzór, punkt odniesienia i źródło pomocy i kapitału społecznego (Sińczuch, Chwieduk 2012: 20–21).

Sytuacja, w której o pomoc i radę można zwrócić się do rówieśników na stałe mieszkających w tej samej miejscowości czy w najbliższym sąsiedztwie, jest raczej wyjątkiem. Najczęściej w środowisku lokalnym wyraźna jest atrofia więzi i kontaktów w ramach grup rówieśniczych. Stosunkowo rzadkie są przyjaźnie i relacje bazujące na zaufaniu. Dominuje perspektywa rywalizacji i współzawodnictwa o ograniczone zasoby (praca, miejsce na kursie, dofinansowanie nauki, dostęp do atrakcyjnego partnera, partnerki i innych trudno dostępnych zasobów) albo zagrożenia (związana z agresją, alkoholem, wulgarnością). Jeśli nawet „inny” młody jest postrzegany pozytywnie, to i tak jest w tak samo „kiepskiej” sytuacji i co najwyżej może być partnerem do zabawy lub wspólnego „zabijania” czasu (Fatyga 2012: 70). Porównując tę sytuację z realiami sprzed ponad dekady (Sińczuch 2002: 124–140), można zauważyć, że obecnie wśród zagrożonych wykluczeniem młodych ludzi z małych miejscowości województwa warmińsko-mazurskiego bardzo rzadko źródłem pomocy w znalezieniu pracy są znajomości, kontakty czy wiedza rodziców.

7. Relacje młodzież – pracownicy socjalni w kontekście postrzegania i definiowania problemów społecznych

Wyniki badań ukazują złożony obraz relacji między młodymi ludźmi a pracownikami socjalnymi w środowisku sprzyjającym wykluczeniu i utrudniającemu integrację społeczną młodzieży. Po pierwsze, zaobserwować można istotne różnice w procesach poznawczych. Dotyczą one postrzegania środowiska lokalnego, występujących w nim problemów i barier, zwłaszcza dotyczących młodzieży, ale również określania przyczyn wykluczenia i efektywnych metod pracy socjalnej. Po drugie, relacje między obiema grupami oparte na dosyć dużym dystansie zakorzenione są w języku opisu, budującym i umacniającym wzajemne stereotypy

w obu grupach. Po trzecie, na relacje obu grup wpływa ich usytuowanie instytucjonalne, a zwłaszcza zależność bezrobotnej młodzieży od systemu pomocy socjalnej.

Z realizowanych badań jakościowych wynika, że miejscowości, w których mieszkają i pracują uczestnicy badania, są postrzegane jako środowisko sprzyjające procesom wykluczenia społecznego. Występuje w nich cała gama zjawisk dysfunkcyjnych. Począwszy od podstawowych problemów infrastrukturalnych – brak połączeń komunikacyjnych i możliwości dojazdu do większych miast, przez brak możliwości zatrudnienia, niesprawność instytucji i organizacji (władz samorządowych, pomocy społecznej, urzędów pracy) – na patologiach i atrofii więzi społecznych kończąc. Młodzi ludzie nie mogą się wydostać ze swoich wsi – nie stać ich, albo nie mają możliwości wyjazdu w celu poszukiwania pracy, spotkania się z pracownikiem socjalnym, nie mówiąc o wizycie w kinie, klubie czy dyskotecie. Pracownicy socjalni skarżą się na brak funduszy umożliwiających wyjście poza schematyczne działania, zastosowanie metod dostosowanych do pracy z młodymi ludźmi, a często nawet na brak zaplecza lokalowego w OPS-ach (Dudkiewicz, Chwieduk 2012: 43).

W percepcji środowiska lokalnego przez młodzież i pracowników socjalnych widać różnice. Zdaniem tych ostatnich jest ono dotknięte przede wszystkim bezrobociem, patologiami społecznymi, takimi jak alkoholizm, przemoc w rodzinach, narkomania, oraz brakami infrastrukturalnymi (Sińczuch, Chwieduk 2012: 27). Młodzi ludzie na pierwszym miejscu zwracają natomiast uwagę na występujące w ich rodzinnych miejscowościach braki oferty spędzania wolnego czasu i inne niedostatki infrastrukturalne, dopiero na kolejnych miejscach wskazują na bezrobocie i problemy społeczne, w tym brak zaufania, który w opiniach pracowników socjalnych nie pojawia się wcale¹¹ (Sińczuch, Chwieduk 2012: 28).

Pracownicy socjalni i młodzież pisząc i mówiąc o problemach młodzieży w małych miejscowościach Warmii i Mazur wymieniają: bezrobocie (pracownicy – 76%, młodzież – 26%), uzależnienia (pracownicy – 37%, młodzież – 17%) oraz niedostatki infrastruktury kulturalnej i innej (pracownicy – 38%, młodzież – 27%). Jednak pracownicy socjalni wskazują stosunkowo często na brak kompetencji i motywacji ludzi młodych (45%). Sama młodzież ten problem wskazuje stosunkowo rzadko (9%) (Sińczuch, Chwieduk 2012: 29–34). Magdalena Dudkiewicz, pisząc o deficytach młodzieży wskazywanych przez pracowników socjalnych, wymienia pięć podstawowych obszarów:

1. dotyczące konkretnych umiejętności, tzw. twardych: znajomość języków, umiejętność obsługi komputera, prawo jazdy, uprawnienia, umiejętności cenione na rynku pracy;
2. dotyczące zdolności do świadomego panowania nad własnym losem: myślenia na dłuższy dystans, budowania strategii, wyznaczania celów długoterminowych, odporności na niepowodzenia, gotowości do bycia odpowiedzialnym za swoje decyzje i wybory;

¹¹ Badani udzielali odpowiedzi na pytanie otwarte. Wymienione odsetki odnoszą się do kategorii kodowych.

3. dotyczące praktycznego funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie: poruszania się w urzędach, planowania budżetu, poprawnego wysławiania, dobierania ubioru, autoprezentacji; podkreślano, że w znacznym stopniu jest to pochodna braku pozytywnych i realistycznych wzorów do naśladowania, zwłaszcza wśród dorosłych, przede wszystkim rodziców;
4. dotyczące budowania prawidłowych relacji, zwłaszcza pogłębionych, trwałych: tolerancji, zdolności do przyjmowania perspektywy „innego”; ciekawości świata, otwartości na innych i na zmiany świadomości własnej wartości;
5. dotyczące braku dostępu do infrastruktury: możliwości przemieszczania się, korzystania z Internetu, korzystania z miejsca spotkań z odpowiednią ofertą lub w ogóle jakiegokolwiek (Dudkiewicz, Chwieduk 2012: 34).

Analizując powyższe wyniki badań, można postawić tezę, że pracownicy socjalni skłaniają się raczej ku „psychologizującej” koncepcji deficytu, w myśl której to cechy jednostek są główną przyczyną ich trudnej sytuacji. Natomiast młodzi badani główne źródło barier społecznych widzą w niedostatkach infrastrukturalnych, czyli czynnikach zewnętrznych. Z różnych przyczyn taka różnica nie powinna dziwić, jednak niepokój budzi fakt, że zarówno pracownicy socjalni, jak i młodzież podzielają przekonanie o braku możliwości poprawy sytuacji młodych ludzi w lokalnej społeczności. Co znamienne, wśród podmiotów działających lokalnie na rzecz młodzieży pracownicy socjalni wskazują głównie na siebie¹², natomiast młodzi ludzie na pytanie o to, kto pomaga młodzieży, najczęściej odpowiadają: „nikt” (26%), a dopiero na dalszych miejscach wskazywane są: rodzina (23%), władze lokalne, pracownicy socjalni (18%) czy znajomi, sąsiedzi (17%) (Sińczuch, Chwieduk 2012: 7).

Jak zauważa M. Dudkiewicz, relacje między pracownikami socjalnymi a młodzieżą więzną w stereotypach, wynikających z czynników społeczno-kulturowych. Pracownicy socjalni postrzegają młodych ludzi jako dziedziczących biedę i związane z nią roszczeniowe podejście do rzeczywistości. W ich opinii konsekwencją takiego stanu rzeczy jest z jednej strony socjalizacja w kierunku (nad)używania systemu wsparcia, a z drugiej – niechęć, a nawet wrogość wobec pracownika socjalnego, reprezentującego „system”, nieufny, kontrolujący, który jest jednocześnie głównym źródłem dochodów (Dudkiewicz, Chwieduk 2012: 33). Badania młodzieży nie potwierdzają silnie funkcjonującego negatywnego stereotypu pracownika socjalnego. Młodzi ludzie raczej nie zauważają pracowników socjalnych niż traktują ich wrogo. Obojętność przeważa nad niechęcią.

Bezdiskusyjnie na kształt relacji między pracownikami socjalnymi a młodzieżą zagrożoną wykluczeniem mają wpływ realia, w jakich dochodzi do spotkań obu badanych grup. Pracownik socjalny spotyka się z młodzieżą w dwojakich okolicznościach. Pierwsza z nich to okoliczności związane ze sferą zawodową, w których młodzi ludzie wchodzą w krąg oddziaływania systemu pomocy społecznej. O ile młodzi dorośli jako odbiorcy standardowych form pomocy społecznej nie wyróżniają się spośród innych grup, to ich specyficzne miejsce jest związane

¹² Czyli na pracowników socjalnych, OPS, także na władze lokalne.

z udziałem w specjalnych projektach organizowanych i/lub prowadzonych przez lokalne OPS-y. Są to ograniczone czasowo, temporalne przedsięwzięcia, głównie o charakterze edukacyjnym oraz szkoleniowym. Najczęściej są finansowane poprzez granty czy innego rodzaju jednorazowe, bądź ograniczone w czasie dotacje. Przedsięwzięcia tego typu często mają charakter „grantocentryczny”, czyli są efektem dopasowania projektu do wymogów konkursu, sponsora, a nie do rzeczywistych potrzeb lokalnego środowiska młodzieży. W ich ramach młodzież często uczy się niepotrzebnych czy nie do końca rozumianych umiejętności, nieprzekazywana jest wiedza na temat możliwości i sposobów ich wykorzystania w praktyce (Dudkiewicz, Chwieduk 2012: 36–37).

Wynikająca z udziału w takich projektach frustracja dotyka zarówno młodzież, jak i część pracowników. Młodzi ludzie czują się oszukani – poświęcili swój czas, nauczyli się czegoś, co kompletnie nie zmienia ich sytuacji np. na rynku pracy, a wraz z zakończeniem projektu wracają do znanego sobie środowiska, w którym stopniowo wchodzą w krąg dawnych praktyk i przyzwyczajzeń, zogniskowanych wokół pasywności, niemocy i roszczeniowości. Pracownicy zaangażowani w tego typu działania mówią o poczuciu zażenowania wobec młodzieży, widząc rozbudzone oczekiwania, którym nie sposób sprostać.

Pracownicy socjalni wnikliwie oceniają kompetencje młodzieży, ale również są stosunkowo obiektywnymi obserwatorami własnych możliwości, jeśli chodzi o specyfikę pracy z młodymi ludźmi. Zatem kim chcą być pracownicy socjalni wobec młodzieży, a kim mogą być? Generalnie najczęściej wskazywane role, w jakich pracownicy socjalni chcieliby występować w stosunku do ludzi młodych to role: mentorska (63% – wskazujący cele, określający drogę do ich realizacji, korygujący zachowania, działania), wspierająca (46% – doradca, przyjaciel, opiekun) oraz trenerska (33% – przekazujący konkretne umiejętności, wiedzę, nauczyciel, instruktor). Jednocześnie większość badanych pracowników socjalnych ocenia swoje przygotowanie do pracy z młodymi ludźmi jako niewystarczające i wskazuje na konieczność profesjonalnego wsparcia z zewnątrz – animatorów, psychologów, *streetworker*-ów, trenerów czy pracowników młodzieżowych (*youth worker*) (Dudkiewicz, Chwieduk 2012: 38). Wyniki badań pozwalają na przedstawienie propozycji typologii placówek pomocy społecznej ze względu na ich aktywność skierowaną do młodzieży. Można wskazać tu trzy grupy. Pierwsza, najmniej liczna, to ośrodki działające na rzecz młodzieży, realizujące różne formy szkoleń, projektów, a także, co jest szczególnie rzadkie, bardziej systematycznej, długofalowej działalności. Bardzo często inicjatorami tego typu działań są pracownicy socjalni w przeszłości pracujący w organizacjach młodzieżowych, takich jak harcerstwo, organizacje sportowe i posiadający doświadczenia związane z animacją. Druga grupa to głównie PCPR-y zajmujące się statutowo tzw. „usamodzielniającymi się wychowankami”. Ich działanie na rzecz młodych polega jednak bardziej na „administracji wychowankami” niż na

aktywizacji i dążeniu do zmiany sytuacji młodych. Wreszcie najliczniejsza grupa trzecia to ośrodki pomocy społecznej niewykazujące żadnej specyficznej aktywności na rzecz młodzieży, których personel nawet nie jest świadom możliwości jej podjęcia (D u d k i e w i c z, C h w i e d u k 2012: 35–36).

8. Podsumowanie, czyli o warunkach skutecznej pracy socjalnej z młodzieżą zagrożoną wykluczeniem społecznym

W podsumowaniu chciałbym się odnieść do trzech kluczowych dla całego artykułu kwestii. Po pierwsze, spróbować określić, jak wygląda faktyczna sytuacja młodzieży żyjącej na peryferiach jednego z najbardziej peryferyjnych województw. Jakie są mocne strony tej grupy, gdzie jest jej kapitał, a gdzie źródła porażek i dysfunkcji? Druga kwestia to próba analogicznego opisu sytuacji pracowników socjalnych, potrzebna po to, by zmierzyć się z kwestią trzecią, czyli próbą odpowiedzi na pytanie: jak może i powinna wyglądać praca socjalna z młodymi ludźmi? A bardziej precyzyjnie: jakie początkowe założenia powinny przyświecać wszystkim, którzy próbują aktywizować system pomocy społecznej i włączać go w działania na rzecz młodzieży?

Próbując odpowiedzieć na pytanie o cechy młodych, zagrożonych wykluczeniem ludzi z województwa warmińsko-mazurskiego, warto podkreślić ich izolację. W środowisku społecznym, z którego trudno się wyrwać (w sensie mentalnym, ekonomicznym, ale też fizycznym), łatwo przeoczyć moment, gdy jest to jeszcze możliwe. Później świat społeczny młodych ludzi zostaje zredukowany do domu, rodziny i – cechującego się niską jakością więzi – środowiska rówieśniczego. Potencjał kreatywności, umiejętność rozwiązywania trudnych zadań i innowacyjność, którą w dużym stopniu posiada młodzież, zostają zagospodarowane do poszukiwania prowizorycznych rozwiązań i „radzenia sobie” w silnie naznaczonym deprivacją środowisku. Kreatywność jest wykorzystywana do swoistej renowacji strategii wytyczonych przez wzory wyniesione z domu rodzinnego, często charakteryzujące się logiką „błędnego koła”. Przy czym, stosunkowo wysokiej kreatywności towarzyszą niskie kompetencje poznawcze oraz sztywność i zachowawczość w obliczu nowych, nietypowych zadań (F a t y g a i in. 2012: 12). Tak więc młodzi ludzie uczą się, jak poszukiwać nowych zasilków, jak aplikować w urzędach w poszukiwaniu nowych form pomocy, jak „kreatywnie” korzystać z szerszej gamy „beneficjów” oferowanych przez szeroko rozumiany system pomocy społecznej. Z jednej strony mamy zatem zatomizowany świat młodych ludzi, samotnych, z konieczności zamykających się w czterech ścianach, tęskniących za wyjazdem, ale jednocześnie nie wierzących w siebie i nieufnych, często cierpiących na deficyt umiejętności nawiązania podstawowych relacji społecznych, bazujących na wzajemności i zaufaniu. Z drugiej strony, w tym samym

otoczeniu pracują, a często i mieszkają pracownicy socjalni. Czy ich świat jest diametralnie różny od świata młodych ludzi?

Z pewnością wartością przeprowadzonych badań jest możliwość spojrzenia z pewnego dystansu na skomplikowane relacje między ludźmi funkcjonującymi w rolach klientów pomocy społecznej i pracownikami socjalnymi. Biorący udział w badaniu pracownicy socjalni w większości byli zatrudnieni w gminnych ośrodkach pomocy społecznej, często żyli w tym samym środowisku, co ich podopieczni. W lokalizacjach, w których realizowane było badanie, znaczna część dochodów ludności pochodzi z różnego rodzaju świadczeń pomocowych, wśród których środki pozyskiwane z systemu pomocy społecznej stanowią znaczący odsetek. W tej sytuacji od decyzji pracownika socjalnego zależy bardzo wiele. W rezultacie posiada on dużą władzę, ale też poddany jest ogromnej presji. Sytuacja taka skutkuje pojawieniem się mechanizmów obronnych. W realizowanym badaniu manifestują się one głównie na poziomie przekonań i języka pracowników socjalnych. Język pracowników socjalnych ma podwładnych ujarzmić i jednocześnie podtrzymać przekonanie o własnej inności, „lepszości”. Pod warstwą formalną jest on silnie nacechowany emocjonalnie, widać wyraźnie, że klienci są opisywani w kategoriach negatywnych stereotypów. Jednocześnie badanie pokazuje, że klienci pomocy społecznej i pracownicy socjalni mają wiele cech wspólnych czy, jak zauważają autorzy raportu, „różnią się mniej niż im się wydaje” (F a t y g a i in. 2012: 7). Pracując i często mieszkając w środowisku, w którym wykluczenie i problemy bytowe są normą, naznaczonym deficytami kulturowymi, społecznymi, kompetencyjnymi i ekonomicznymi, pracownikom socjalnym trudno jest uniknąć konsekwencji tego stanu rzeczy. Pracownicy socjalni często za sukces uznają samo utrzymanie się w pracy czy zawodzie, uważają, że są nadmiernie obciążeni zadaniami i jednocześnie nie mają niezbędnych zasobów do ich realizacji oraz że są nękani przez różnego rodzaju problemy (D u d k i e w i c z, C h w i e d u k 2012: 15–23).

Wyniki badania, prowadzonego za pomocą inwentarza JA-MY-ONI¹³, pokazują, że do percepcji i opisu świata zewnętrznego¹⁴ wszyscy badani – zarówno młodzież, jak i pracownicy socjalni – używają określeń nacechowanych negatywnie i emocjonalnie zarazem. Pośrednio wskazywać to może na ukryte czy wręcz nieuświadomione poczucie braku bezpieczeństwa, komfortu czy braku

¹³ Jest to opracowana przez Barbarę Fatygę technika analityczna, w ramach której wypowiedzi respondentów są analizowane pod kątem wystąpienia odniesień do trzech kategorii – „ja” (informacje o samym badanym, autorefleksja, autoidentyfikacja itp.), „my” (osoby, grupy, z którymi zachodzi proces identyfikacji) oraz „oni” (nazwy osób, grup). Kategorie te odpowiadają poziomom dystansu społecznego. Uzyskany materiał można analizować pod kątem zawartości każdej kategorii (np.: osoby, grupy, cechy), jak również jej charakteru (np.: emocjonalność, racjonalność, natężenie i kierunek emocji). Dokładny opis techniki znajduje się w cytowanych raportach z badań (F a t y g a 2012: 22; zob. też F a t y g a 2000).

¹⁴ Reprezentowanego przez kategorię „ONI”.

umiejętności „radzenia sobie” z zawodowym (i prywatnym) funkcjonowaniem w stosunkowo silnie społecznie zdegradowanym środowisku (F a t y g a 2012: 57–60). Przy projektowaniu skutecznej interwencji społecznej nie wolno zapominać, że przedstawiciele lokalnie działających instytucji również współtworzą środowisko społeczne i że są oni wystawieni na jego oddziaływanie.

Jak zatem pracownicy socjalni działający w ramach swojego „tu i teraz” mogą prowadzić projekty adresowane do młodych ludzi? Jak ich wesprzeć, jak sprawić, by tego typu przedsięwzięcia przynosiły realne – i korzystne (ewentualnie pożądane) – rezultaty dla wszystkich zaangażowanych osób i grup? Literatura dotycząca warunków i założeń, które powinny spełniać działania na rzecz zagrożonych wykluczeniem młodych ludzi, jest stosunkowo bogata¹⁵. Jednocześnie większość z nich sytuuje młodzież w pozycji biernego odbiorcy działań i milcząco zakłada, że podmioty oddziaływujące na młodych ludzi posiadają swojego rodzaju kompetencję absolutną, a ich funkcjonowanie jest, jak *deus ex machina*, wolne od wpływu lokalnego kontekstu. Wydaje się, że takie rozumowanie nie znajduje potwierdzenia w empirii.

Aby oddziaływanie na tak złożoną i skomplikowaną sferę, jaką jest *de facto* zmiana życiowych przyzwyczajeń i nawyków młodych ludzi, było efektywne, należy stworzyć szerokie wsparcie środowiskowe (K a s p r z a k 2008). Środowisko musi utrzymywać i wzmacniać nabywane umiejętności, nowatorskie podejście do „starych” problemów, a także ambicję i kreatywność. Stworzenie takiego środowiska jest zadaniem niezwykle trudnym. Jednak aby można było w ogóle rozpocząć jego konstytuowanie, konieczne jest zdiagnozowanie środowiska młodych ludzi, ich potrzeb, problemów, ale też mocnych stron. To poszukiwanie już istniejących umiejętności, kompetencji, zasobów, wymaga od pracowników socjalnych porzucenia nawykowego myślenia, w ramach którego klient jest postrzegany przede wszystkim przez pryzmat niedostatków, problemów i dysfunkcji. Animator lokalnego środowiska młodzieżowego musi posiadać antropologiczną wrażliwość, poświęcić czas na nauczanie się języka i logiki jego użytkowników. Dla wielu pracowników socjalnych taka perspektywa może nie być łatwa do zaakceptowania i odbiegać od realizowanych wzorów (choć już niekoniecznie od związanych z etosem zawodowym wzorców), stąd wydaje się konieczne wyposażenie ich w niezbędną wiedzę i umiejętności i kształtowanie odpowiednich postaw, ale także pokazanie korzyści, jakie mogą wynieść z uczestnictwa w tego typu działaniach.

Projekt realizowany z młodymi ludźmi powinien spełniać również warunek ich zaangażowania. Muszą oni uczestniczyć w samym procesie projektowania i brać zań odpowiedzialność od samego początku¹⁶. W przeciwnym razie – jak to

¹⁵ Wybrane pozycje to m.in.: *Innowacyjne metody...* 2008; *Skuteczna praca...* 2008; G a ś, red. 2008; C h w a s z c z, J a s k o t 2010, s. 237–264.

¹⁶ Oczywiście młodzi ludzie nie zawsze będą wiedzieć, w jaki sposób mogliby zdobyć wiedzę i umiejętności, nie zawsze będą je również w stanie nazwać, chodzi raczej o to, żeby uruchomić

opisywali uczestnicy samego badania, zarówno młodzież, jak i pracownicy socjalni – pozostaje wrażenie robienia czegoś na pokaz, działań pozornych aktywności dla samej aktywności, straty czasu, lub co gorsze – pojawia się uczucie frustracji, wynikającej z braku możliwości jakiegokolwiek wykorzystania nabytych umiejętności w realiach, w jakich żyją na co dzień młodzi ludzie. Warunek stworzenia wspierającego środowiska, które wymaga otwarcia się pracownika socjalnego na głos i potrzeby młodych ludzi, ich aktywnego włączenia się w projektowanie przedsięwzięć aktywizujących i budujących kompetencje, nie może zostać zrealizowany bez wsparcia instytucjonalnego. Ośrodki Pomocy Społecznej, podobnie jak Centra Pomocy Rodzinie, nie zawsze dysponują odpowiednim wsparciem, infrastrukturą i specjalistami. Pracownicy socjalni chcący efektywnie pracować z zagrożonymi wykluczeniem społecznym młodymi ludźmi powinni mieć świadomość, że ich działania muszą polegać również na współpracy międzyinstytucjonalnej, budowaniu lokalnych koalicji i synchronizacji oraz koordynacji działań w środowisku lokalnym. Można i należy tu wykorzystać szerokie doświadczenia współdziałania systemu pomocy społecznej z instytucjami rządowymi i samorządowymi na szczeblu lokalnym, ale niezbędne będzie otwarcie się na nowych partnerów, zwłaszcza organizacje pozarządowe.

Bibliografia

- Bielicki T. (2000), *Spółczesność bezklasowa w oczach antropologa: utopia czy stan osiągalny?*, „Kultura Fizyczna”, nr 11-12, s. 1–3.
- Chwaszcz J., Jaskoń A. (2010), *Zasoby adaptacyjne nieletnich*, [w:] M. Kalinowski, I. Niewiadomska (red.), *Skazani na wykluczenie? Zasoby adaptacyjne osób zagrożonych marginalizacją społeczną*, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 237–264.
- Egzamin gimnazjalny. Materiał informacyjny (2012), Kuratorium Oświaty w Poznaniu, Poznań.
- Fatyga B. (2000), *Biografia jako obszar kultury. Metodologia pracy z tekstami*, [w:] S. Bednarek, K. Łukasiewicz (red.), *Wiedza o kulturze polskiej u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Silesia DTSK, Wrocław, s. 76–81.
- Gaś Z. B. (red.) (2008), *Efektywność instytucjonalnych form pomocy na rzecz młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym*, Pracownia Wydawnicza Fundacji „Masz Szansę”, Lublin.
- Giermanowska E., Racław-Markowska M. (2007), *Losy usamodzielnianych wychowanków domów dziecka*, [w:] E. Tarkowska (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne młodzieży. Raport z badań*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa, s. 147–189.
- Golczyńska-Grondas A. (1998), *Postawy pracowników instytucji społecznych wobec klientów z enklaw*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska (red.), *Życie i praca w enklawach biedy*, Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 140–152.
- Griese H. (1996), *Socjologiczne teorie młodzieży*, Impuls, Kraków.
- Hryniewicka A. (2008), *Ewaluacja w pomocy społecznej – badania własne Instytutu Rozwoju Służb Społecznych*, [w:] J. Staręga-Piasek, A. Hryniewicka (red.), *O potrzebie ewaluacji w pomocy społecznej*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 64–73.

proces dzielenia się doświadczeniem i wykorzystywania realnych doświadczeń młodzieży do budowania mapy kompetencji, pozwalającej również na precyzyjne wskazanie braków (MS).

- Innowacyjne metody aktywizacji zawodowej grup skrajnie wykluczonych testowane przez Partnerstwa realizujące Program Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL* (2008), Fundacja Fundusz Współpracy, Warszawa.
- Kasprzak T. (2008), *Ewaluacja działań podejmowanych przez instytucje pomocy społecznej na rzecz młodzieży. Przykład badań prowadzonych w Warszawie*, [w:] J. Staręga-Piasek, A. Hryniewicka (red.), *O potrzebie ewaluacji w pomocy społecznej*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 74–85.
- Krzyszkowski J., Skrzyński M., Kutyło Ł. (2006), *Pomoc społeczna wobec zagrożenia wykluczeniem społecznym. Badania w województwie łódzkim*, ASM – Centrum Badań i Analiz Rynku, Kutno.
- Kwak A. (2006), *Z opieki zastępczej w dorosłe życie. Założenia a rzeczywistość*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Mioduszevska M. (2008), *Najnowsze migracje z Polski w świetle danych Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności*, „CMR Working Papers”, vol. 94, nr 36, (Centre of Migration Research, Warsaw University, Warsaw).
- Papież J. (2006), *Przemiany warunków socjalizacyjno-edukacyjnych na wsi. Badania panelowe*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- Pińko Z. (1999), *Ekologia społeczna – nauka o strukturach i zachowaniach przestrzennych*, [w:] M. Malicki, S. Solecki (red.), *Socjologia miasta. Wybór tekstów*, Mana, Rzeszów, s. 411–423.
- Sińczuk M. (2002), *Wchodzenie w dorosłość w warunkach zmiany społecznej*, Instytut Socjologii UW, Warszawa.
- Szafraniec K. (1991), *Młodzież wiejska jako efekt socjalizacji pogranicznej: między lokalizmem a totalizmem*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Szot L. (2010), *Zasoby adaptacyjne młodzieży wiejskiej zagrożonej nadmiernym spożyciem alkoholu*, [w:] M. Kalinowski, I. Niewiadomska (red.), *Skazani na wykluczenie? Zasoby adaptacyjne osób zagrożonych marginalizacją społeczną*, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 265–288.
- Szymańczak J. (2002), *Pogodzenia z losem, czyli o młodzieży okresu przemian*, [w:] A. Kojder (red.), *Dawne i nowe problemy społeczne. Szkice do obrazu społeczeństwa polskiego u progu XXI stulecia*, Kancelaria Sejmu, Warszawa, s. 110–130.
- Tarkowska E. (2008), *Pracownicy socjalni i ich podopieczni: przyczynek do ewaluacji*, [w:] J. Staręga-Piasek, A. Hryniewicka (red.), *O potrzebie ewaluacji w pomocy społecznej*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 54–73.
- Tarkowska E. (2011), *Młode pokolenie dorastające w warunkach ubóstwa a pomoc instytucji*, [w:] A. Hryniewicka (red.), *Różne wymiary skuteczności w pomocy społecznej*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 149–169.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej* (2004), DzU, nr 64, poz. 593 z późn. zm.
- Wallis A. (1990), *Socjologia przestrzeni*, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Warzywoda-Kruszyńska W., Grotowska-Leder J., Kruszyński K. (2003), *Łokalna polityka wobec biedy. Bieda poza granicami wielkiego miasta*, Instytut Socjologii UŁ, Łódź.

Źródła internetowe

- Aktywność ekonomiczna ludności w województwie warmińsko-mazurskim w III kwartale 2013 r. Informacja sygnałowa* (2013), Urząd Statystyczny w Olsztynie, Olsztyn, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/olsz/ASSETS_BAEL_III_kw_2013.pdf, 29.12.2013.
- Analiza problemów społecznych województwa warmińsko-mazurskiego w ujęciu pomocy społecznej za rok 2011* (2012), Biuro ds. Pomocy i Integracji Społecznej, Regionalny Ośrodek Polity-

- ki Społecznej, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn, http://wrota.Warmia.Mazury.pl/archiwum/images/stories/stories_2011/ROPS/Pliki/rops_1/w_artykolach/2012/analiza/czesc_opisowa_2011-ostateczna.doc, 4.02.2014.
- Beneficjenci środowiskowej pomocy społecznej w 2011 r. Opracowanie sygnałne* (2012), Urząd Statystyczny w Krakowie, Kraków, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/W_Sygnaalna_Pomoc_spoeczna.pdf, 28.12.2013.
- Dudkiewicz M., Chwieduk K. (2012), *Działania na rzecz młodzieży z perspektywy systemu pomocy społecznej i pracownika socjalnego. Raport z badań*, Instytut Badawczo-Szkoleniowy, Stowarzyszenie „Tratwa”, Olsztyn, <http://pomosty.org.pl/pliki/dzialania%20na%20rzecz%20mlodziezy.pdf>, 15.12.2013.
- Dudkiewicz M., Sińczuch M., Michalski R. (2012), *Analiza założeń i efektywności aktualnie stosowanej metodyki pracy z młodzieżą zagrożoną wykluczeniem społecznym*, Instytut Badawczo-Szkoleniowy, Stowarzyszenie „Tratwa”, Olsztyn, <http://pomosty.org.pl/pliki/analiza%20zalozen.pdf>, 15.12.2013.
- Fatyg B. (2012), *Kompetencje i kapitały kulturowe w świecie niedoboru i resentymentu. Analiza i interpretacja wyników badań ilościowych i jakościowych pracowników socjalnych oraz młodzieży w wieku 15–24 lata z wybranych gmin na Warmii i Mazurach*, Instytut Badawczo-Szkoleniowy, Stowarzyszenie „Tratwa”, Olsztyn, <http://pomosty.org.pl/pliki/kompetencje%20i%20kapitaly.pdf>, 15.12.2013.
- Fatyg B., Dudkiewicz M., Sińczuch M., Michalski R., Chwieduk K. (2012), *Raport zbiorczy z badań jakościowych i ilościowych w projekcie „Pomosty”. Budowanie kapitału społecznego młodzieży ze środowisk wiejskich Warmii i Mazur*, Instytut Badawczo-Szkoleniowy, Stowarzyszeniem „Tratwa”, Olsztyn, <http://pomosty.org.pl/pliki/raport%20zbiorczy.pdf>, 15.12.2013.
- Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie warmińsko-mazurskim w 2010 r.* (2011), Urząd Statystyczny w Olsztynie, Olsztyn, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/olsz/ASSETS_ludnosc_2010_pl.pdf, 7.02.2014.
- Pomosty. Bo liczą się wspólne cele* [2013], http://pomosty.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=99, 31.12.2013.
- Regionalny plan działań na rzecz zatrudnienia w województwie warmińsko-mazurskim w roku 2012* (2012), Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn, http://www.up.gov.pl/fileadmin/tresc/Strategia_rynk_pracy/RPD_2012.pdf, 28.12.2013.
- Sińczuch M., Chwieduk K. (2012), *Młodzież w środowisku lokalnym. Charakterystyki społeczne i psychologiczne*, Instytut Badawczo-Szkoleniowy, Stowarzyszenie „Tratwa”, Olsztyn, <http://pomosty.org.pl/pliki/mlodziez%20w%20srodowisku%20lokalnym.pdf>, 15.12.2013.
- Skuteczna praca z młodzieżą. Przewodnik po partycypacji młodzieży* [2008], [Working effectively with young people. A guide to youth participation, tłum. S. Tekiel], Pracownia Badań i Innowacji Społecznych STOCZNIA, Warszawa, http://partycypacjaobywatelska.pl/bundles/partycypacjamain/uploads/pdf/Skuteczna_praca_z_mlodziem.pdf, http://solidarniaweurope.dlaczorowa.pl/_DO-KUMENTY/Skuteczna_praca_z_mlodziem.pdf, 20.05.2014.

DIALOGUE ON THE MARGINS? ABOUT THE RELATIONS, NOT ONLY PROFESSIONAL, OF SOCIAL WORKERS AND YOUTH THREATENED BY SOCIAL EXCLUSION

Summary. Article presents selected outcomes of quantitative and qualitative research focused on the perception of social problems conducted with the groups social workers and young people living in the disadvantaged neighbourhood of Warmia and Mazury region. The presented research

is the first step of youth supporting and activation programme "Pomosty" (for more details see: www.pomosty.org.pl). The results show the serious deficits of social and cultural capital among young people and stereotyping of perception of local youth communities present in the opinions of social workers. Author argues that efficient and successful social work addressed to the young clients must be forwarded by professional preparation of social workers and should be both: organized around young people's real needs and engaging different types of local institutions and individual actors.

Keywords: social work, youth, social exclusion, poverty, Warmia and Mazury region, research.